

REJESTR DOTYCZY:

St. Zjedn.

GRYCKO Stanisław

Nr rejestracyjny

...../.....

s/c i

Nota zamieszczona:

w tomie

z d.

czesci

09.08.1909 w Stanisławowie

kraj:

17.04.1996 w Riverside, Kalifornia

I n d e k s

kraj: USA

INŻYNIEROWIE

pochowany: prochy złożone w grobie matki na cmentarzu
Olive Wood, Riverside

nr grobu:

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

U w a g i:

U.S.A.

Nota:

Przypisy:

Źródła i bibliografia:

Panorama Polska

wywiad po Kongresie Polskich Techników w Poznaniu
w r.1971

Nowy Dziennik, Nowy Jork, 2-5-1996

Nowy Dziennik
New York

ś.řp.

2-5-1996

Stanisław Grycko

* 9 sierpnia 1909 w Stanisławowie † 17 kwietnia 1996 w Riverside, w Kalifornii.

Harcerz w Warszawie od 1923, kier. wydziału łączności w Komendzie Chorągwi Warszawskiej, brał udział w Jamboree w Gödöllő 1933, członek komendy zlotu w Spale 1935, udział w delegacji na Jamboree 1955 w Niagara Falls. Ukończył Politechnikę Warszawską na wydziale prądów słabych. W czasie wojny w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Londynie organizował polską sieć łączności walki cywilnej, badania i produkcję aparatów do kontaktów konspiracyjnych. Od 1947 w Chicago, w zakładzie elektronicznym inż. Maciszewskiego pomaga w zatrudnianiu przybywających z Niemiec. Od 1956 w Kalifornii, pracuje w General Dynamics w Pomona. Odznaczony krzyżem komandorskim orderu Polonia Restituta. Prochy złożone w grobie matki na cmentarzu Olive Wood w Riverside. Po 60 latach wspólnoty małżeńskiej i harcerskiej, o łączność w modlitwie proszą osierocone w smutku

żona Wanda Kamieniecka, córka Wanda Irena



INŻ. STANISŁAW GRYCKO

USA

Wraz z innymi rozbitkami z września 1939 roku znalazł się w Rumunii. W rok później był już w Anglii, by organizować tam łączność z Ruchem Oporu w okupowanej Polsce. Potem rozszerza swą działalność na Francję, Belgię i Holandię. M.in. za pośrednictwem Polaków zostały przekazane z kraju pierwsze dane i opis techniczny V-1 i V-2 oraz szczegóły dotyczące lokalizacji wyrzutni rakietowych. Dzięki tym materiałom lotnictwo alianckie zbombardowało osławione zakłady w Peenemünde.

— Przed przyjazdem zdawało mi się, że wiele wiem o Polsce współczesnej — mówi inż. Grycko. — Co innego jest jednak słyszeć, czytać, a co innego zobaczyć na własne oczy. Odbudowa miast i całej polskiej gospodarki — to zjawiska imponujące. Nie znaczy to, że nie dostrzegamy również i niedociągnięć. Wydaje mi się, że stosunkowo niewielkim wysiłkiem można by uzyskać duże oszczędności — w materiałach, w lepszej organizacji pracy. Podczas naszego pobytu w Polsce wielokrotnie rozmawialiśmy na temat dalszego rozwoju kraju i nad tym, w jaki sposób my, inżynierowie z zagranicy, możemy być pomocni naszej Ojczyźnie.